

OCH-06612/P/87 z 87.06.15

OCR-0 3072/II/87

F-300

~~64~~Informacja i ocenaIII wizyty Papieża w Polsce

(Część opracowana przez Urząd do Spraw Wyznań,
obejmuje następujące punkty schematu:

1b, 1d, 2, 3a i b, 9, 10b)

1. Przygotowania do wizyty:b) organizacyjne:

Okoliczności polityczne lat 1986-87 nie stwarzały alternatywy - zapraszać czy nie zapraszać Papieża. Można było tylko wizytę przygotować w lepszym lub gorszym współdziałaniu z Episkopatem. Przygotowanie wizyty było przedmiotem obrad Komisji Wspólnej 9 lutego i 7 kwietnia 1987 r. Sprawom organizacyjnym wizyty poświęcone były częściowo rozmowy Przewodniczącego Rady Państwa z Prymasem 7 maja oraz wizyta w Polsce sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła od 22 do 28 kwietnia. Sprawy organizacyjne były też omawiane z szefem ochrony Papieża o. Tuccim w czasie jego wizyt w Polsce w styczniu i marcu.

W celu przygotowania wizyty zostały powołane kolektyny mieszane:

- a) Prezydium Zespołu - przew. K. Barcikowski, ze strony Episkopatu nominalnie abp B. Dąbrowski, faktycznie kard. F. Macharski;
- b) Komisja Ogólna - przew. S. Ciosek, ze strony Episkopatu bp J. Dąbrowski
- c) Komisja Bezpieczeństwa, Porządku i Transportu - przew. Z. Pudysz, ze strony Episkopatu ks. A. Orszulik
- d) Komisja Informacji - kier. J. Barański, ze strony Episkopatu ks. A. Orszulik.

Powołane zostało wspólne Centrum Prasowe Biura Prasowego Episkopatu i Polskiej Agencji Interpress, z dyrektorami J. Grzelakiem i ks. A. Orszulikiem.

Na szczeblu terenowym doniosłą rolę odegrały rozmowy I sekretarzy KW i wojewodów z biskupami diecezjalnymi, które odbyły się również w województwach nie leżących na szlaku wizyty. Uchylił się od nich tylko bp I. Tokarczuk.

W 8 województwach które Papież odwiedził, powołano kolektywy mieszane.

W przeciwstawieniu do I i II wizyty, przygotowania zostały w poważnym stopniu zdecentralizowane.

d) zobowiązania strony kościelnej:

W toku rozmów strona kościelna zobowiązała się do ścisłego przestrzegania ustalonego programu i nieujawniania prywatnej części programu (grób rodziców Papieża, rozmowa z Wałęsą, grób ks. Popiełuszki). Ustalono zasady finansowania wizyty: Państwo pokrywa koszty transportu Papieża i otoczenia, koszty zabezpieczenia ładu i porządku publicznego, koszty opieki zdrowotnej i sanitarnej, koszty urządzenia parkingów. Kościół pokryje pozostałe koszty, w tym nagłośnienia, budowy podiów i ołtarzy, zabezpieczenia ładu i porządku wewnątrz kościołów, utrzymania kościelnej służby porządkowej, odszkodowania za utracone uprawy rolne i zniszczoną zieleń.

Ustalono zasady współdziałania kościelnych służb porządkowych z milicyjnymi służbami porządkowymi, przodujące m. in. eliminowanie przez nią działalności pozareligijnej.

Ze strony Episkopatu stale zapewniano, że głównym wątkiem wypowiedzi Papieża w czasie wizyty będzie praca jako religijna.



obowiązek katolika.

2. Przebieg wizyty (rozliczenie punktu pierwszego).

Ogólny wydzźwięk polityczny wizyty jest negatywny, znacznie gorszy niż w 1983 r., mimo pewnego wytonowania wystąpień papieskich w sobotę 06.13.

Nie zadziały oczekiwane hamulce, które miał uruchomić wzgląd na możliwość dojścia do skutku wizyt Papieża w innych krajach socjalistycznych. Zapewne nie chodzi o to, że Papież nie liczy na ich realność. Jest on autentycznie przekonany, że model Kościoła urzeczywistniony w Polsce i jeszcze dalej idący model nakreślony w jego wypowiedziach w czasie wizyty może stać się wzorem dla innych KŚ.

Współdziałanie z Kościołem w czasie przygotowania wizyty było wzorowe. Nigdy dotąd w Polsce Ludowej nie było tak ścisłej współpracy. Pozostanie ona najbardziej cennym sukcesem okresu wizyty.

Istotną rolę odegrała przy tym zasada decentralizacji. Rozmówcy kościelni korzystający (zgodnie z wiekową tradycją kościelną, po ustaniu centralizacji wprowadzonej przez Wyszyńskiego) z samodzielności, wiedzieli, że mają tym razem do czynienia z wojewódzkim rozmówcą uprawnionym do decyzji. Zasada decentralizacji w pełni sprawdziła się w województwach mających doświadczenia w przyjmowaniu Papieża (Warszawa, Kraków, Częstochowa), natomiast w pozostałych województwach, mimo nieuniknionych zatańców, również zdała dobrze egzamin.

Przebieg wizyty pokazał dwuznaczność partnera kościelnego. Przy stołach obrad zapewniano o czym innym, zaś praktyka była często inna. Charakterystyczne było rozpoczynanie właśnie przez

67

- 4 -

kler pieśni o demonstracyjnym charakterze ("Nie rzucim Chryste świątyni Twych", "My chcemy Boga" - co śpiewał nawet chór małych dzieci w Łodzi, "Boże co Polskę" ze zmienionym refrenem). Wymuszono dodanie do programu wizyty u pomnika stoczniowców. Wytonowano jedynie przyjęcie Wałęsy przez Papieża. Natomiast do zupełnie nieoczekiwanych rozmiarów podniósł Papież kult ks. Popiełuszki porównując go do duchownych-ofiar hitleryzmu i tylko do prześladowań kleru w przeszłości. Wyizolował natomiast jego zabójstwo z szerszego kontekstu przykazania "Nie zabijaj". W tej konwencji nie mieściłoby się wymienienie łącznie Popiełuszki i Karosa, jak to uczynił Prymas (Poznań, 36-06-29).

Wątek pracy istotnie dominował w przemówieniach Papieża, ale w sposób diametralnie różny od zapowiadanego. W istocie rzeczy (bez używania tego terminu) operował marksistowskim pojęciem alienacji pracy, stosując je wobec pracy w socjalizmie. Negując pracę zawodową kobiet (tezę papieską o największym w świecie zatrudnieniu kobiet w Polsce sprostowała nawet RWE, 06-11), zwłaszcza na nocnych zmianach; ^{wskazywając} uwzględniając godność pracy od wielu okoliczności - w istocie rzeczy Papież podważał celowość pracy w ustroju socjalistycznym.

Termin wizyty u grobu Popiełuszki został przez stronę kościelną ujawniony.

Kościelne służby porządkowe, generalnie biorąc, przymykały oczy na pozareligijne elementy wystroju i zachowanie się pielgrzymów. Obiektywnie jednak transparentów politycznych było niewiele, chociaż nastąpiło zjawisko wytworzenia szeregu nowych technik przemycania ich. W przeciwstawieniu do kościelnej służby porządkowej, kler w Krakowie i Gdańsku wyraźnie przeciwstawiał się demonstracjom.

3. Cena wystąpień papieskich i charakterystycznych momentów w wypowiedziach biskupów.

a) momenty zbieżne ze stanowiskiem władz i polską racją stanu:

- Podkreślenie przez Papieża martyrologii milionów ofiar hitleryzmu (Warszawa - Zamek 06-08) i martyrologii Pomorza Zachodniego w kontekście patriotycznej walki Kaszubów (Gdynia - przemówienie do ludzi morza, 06-11). Ukazanie "z głębokim przejęciem" b. obozu koncentracyjnego na Majdanku jako symbolu "wojen, najazdów i zniszczeń" (Lublin-homilia dla wyświęcanych alumnów 06-09).
- Podkreślenie wielostronnego rozwojowego dynamizmu, jaki cechuje współczesny Lublin (homilia dla wyświęcanych alumnów - Lublin, 06-09) i Gdynię (przemówienie do ludzi pracy, Gdynia 06-11), a że były to jedyne zauważone pozytywne rezultaty 40-lecia.
- Podkreślenie polskości Bałtytu, bardzo słabe w Szczecinie (w istocie tylko przemówienie improwizowane, Szczecin, 06-11), silniejsze w Gdyni (przemówienie do ludzi pracy 06-11), ale w obu przypadkach zastępczymi ogólnikami. Na tym tle przemówienie biskupa Kazimierza Majdańskiego (Szczecin, do rodzin, 06-11) zajmuje pozycję odrębną. Uwypuklił on fakt powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, wspominał o wyzwolicielach tych ziem, "żołnierzach przybyłych z bliska i z daleka", o cmentarzu w Siekierkach. Uczynił to mimo sytuacji, w którą postawił go negacja realistycznego wywiadu jego sufragana bpa Stefanka przez J. Turwicza w watykańskiej Sala Stampa). Ep Majdański podkreślił dorobek Pomorza Zachodniego, osiągnięty w Polsce Ludowej, zwłaszcza jej szkoły i uczeń.

72
69

- 5 -

uczelniecznie

- Cytat ze P. Skargi o tolerancji (Kraków - przemówienie na Błoniach, 06-19).
- Wezwanie młodzieży do nieopuszczania kraju, a nawet do rozwijania w nim twórczych inicjatyw (Westerplatte, 06-12).
- Ostra krytyka pijanstwa (Częstochowa, apel jasnogórski, 06-12) ale z niedwuznacznym przypisaniem odpowiedzialności za nie władzom państwowym.
- Przypomnienie przed - i poza - chrześcijańskich humanitarnej tradycji ludzkości (Gdańsk, przemówienie do chorych, 06-12).
- Potraktowanie grekokatolicyzmu jako obrzędku, a nie odrębnego Kościoła (Lublin - przemówienie do świata nauki, 06-09) odmiennie niż to uczynił kard. Glemp w liście pasterskim do grekokatolików na Nowy Rok 1987: Wymienienie "Kościoła Wschodniego" (Tarnów, msza beatyfikacyjna, 06-10) nie zmienia tej oceny, gdyż w kontekście dotyczyło to łącznie prawosławia i grekokatolicyzmu.
- Wymienienie Towarzystwa "Polonia" (Lublin, dziedziniec KUL 06-09).
- Wymienienie "Czerwonego" o zabójcy Kozkównej (Tarnów, msza beatyfikacyjna, 06-10 - zarówno Papież jak i abp Ablewicz).

b) momenty rozbieżne

- Całkowite pominięcie naszej propozycji współdziałania Kościoła z Państwem. W pozytywnym kontakcie Państwo pojawiło się w wypowiedzi Papieża tylko raz (Częstochowa - przemówienie improwizowane, 06-13) "moje posługiwanie na ziemi polskiej (...), aby owocnie dla Kościoła i dla narodu

70

dla społeczeństwa i dla państwa, bo przecież w tym państwie chce się wyrazić naród, naród swojej suwerenności, swojej tożsamości, swojej godności. Niech więc to posługiwanie papieskie pożyteczne i owocne i dla narodu i dla państwa będzie". Państwu, rządzącym przypisywał w sposób niemal nieukryty wszystko, co złe, przypominając ich odpowiedzialność. Państwo wyraźnie przeciwstawiał narodowi (Warszawa, przemówienie do Episkopatu, 06-14). Wynika to nie tylko ze stanowiska wobec państwa socjalistycznego, ale uznawania, że istnienie państw utrudnia jedność Europy od Atlantyku po Ural.

- Mentorski ton wobec przedstawicieli władzy państwowej (przede wszystkim przemówienie na Zamku, 06.-08). Występowanie w imieniu ludzi pracy - "mówię do was i za was" (Gdańsk - Zaspá, 06.-12; zdanie dodane do tekstu pierwotnego). Lekka korekta było dwukrotne wspomnienie o Przewodniczącym Rady Państwa (Łódź, Zakłady im. Obrońców Pokoju, 06-13), wywołane zapewne zorientowaniem się w atmosferze zebranych przedstawicieli robotnic.
- Wyrasista, nasycona treściami propagowanymi przez opozycję "demokratyczną" koncepcja "upośmiotwienia" społeczeństwa, (wielokrotnie), zwłaszcza młodzieży (Westerplatte, 06-12). a więc uniesależnienia od władz politycznych. Uznanie za niecodzowne realizacji w Polsce takich wartości jak autonomia wyższych uczelni, swobody akademickie (Lublin, przemówienie do świata nauki, 06-09), autentyczność życia publicznego, pełnoprawne uczestnictwo wszystkich obywateli w życiu publicznym (Warszawa - Zamek 06-08).
- Ujęcie problemu pracy (przedstawione wyżej w pkt. 2).

14 (H)

- 8 -

- Uznanie, że międzynarodowy pokój zależy przede wszystkim od realizacji praw człowieka (06-08, Warszawa - Zamek), a nie od rozbrojenia. Jest to zbieżne z koncepcjami "pokojowymi" obecnej administracji amerykańskiej, a drastycznie sprzeczne z realistycznym przedstawieniem problemu w przemówieniu Papieża do Reagana w Watykanie (06.08). Zaskakujące
- ✓ całkowite pominięcie problemu pokoju na Westerplatte.
 - ✓ - Brak wyraźnego stwierdzenia polskości Ziemi Zachodnich i Północnych.
 - ✓ - Pozytywna ocena nie tylko idei, ale i działalności "Solidarności" i "Solidarności Rolników Indywidualnych", akcentowanie uniwersalnego ich znaczenia (narastające w wielu przemówieniach od Lublina do Gdańska).
 - ✓ - W tym kontekście wezwanie do pełnej realizacji tzw. porozumień społecznych: rzeszowsko-ustrzyckiego (Tarnów, msza beatyfikacyjna, 06-10) i szczecińskiego oraz gdańskie (Szczecin 06-11, Gdynia 06-11, Gdańsk 06-12) oraz komentarz rzecznika papieskiego ~~Navaro-Valisx~~, że zdaniem Papieża porozumienia powinny być dotrzymane mimo rozwiązania "Solidarności"),

Na tym tle lepiej przedstawia się akcentowanie przez biskupa Majdańskiego (Szczecin, 06-11), że Szczecin pierwszy dążył do ugody.

- Przypisywanie naszej rzeczywistości cech negatywnych. Papież określił ziemię polską "jako trudną i doświadczoną", nie wskazując jednak dokładnie o jaki odcinek czasowy chodzi (Warszawa, przemówienie na lotnisku, 06-08). W przemówieniu do zakonnic klauzurowych określił ją jako "pełną bolesnych napięć i doświadczeń" (06-08). Mówił o błędach
- ✓ w sferze polskiego rolnictwa, które wciąż trwają. Jego



- 9 -

zdaniem rolnictwo stało się terenem nieprzemyślanych eksper-
ymentów, braku zaufania, a nawet dyskryminacji (Tarnów, ms.
beatyfikacyjna, 06-10).

- Odrębną pozycję stanowi przemówienie powitalne prymasa Glem-
pa na lotnisku (06-08). Usiłował on pomniejszyć to, co
Kościół osiągnął w naszym kraju w ostatnich latach (m.in.
aktywniejszy udział katolików w życiu publicznym, "kilka
setek obiektów religijno-kościelnych") nazywając je
małymi radościami. Dał zarazem do zrozumienia, że dezyderat
Kościoła są właściwie nieograniczone i że może on osiągnąć
jeszcze znacznie więcej.

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów

- Silne lansowanie unowocześnionego solidaryzmu społecznego jako antytezy walki klasowej, rzekomo obcej polskiej tożsamości historycznej.
- Faktyczne poparcie stanowiska Episkopatu, domagającego się prawa do tworzenia zorganizowanych stowarzyszeń oraz grup młodzieży i dorosłych (Warszawa - Zamek, 06-09).
- Całkowite pominięcie podejmowanych przez władze państwowe wysiłków i inicjatyw mających na celu humanizację i demokrację stosunków społecznych.
- Wielokrotne wymienienie ateizmu wśród przejawów patologii społecznej.
- Tendencje do dalszego negatywnego upolityczniania duszpasterstwa. Zaliczenie do postaci modelowych dla młodego kleru takich księży jak M.M. Kolbe, W. Kornikowicz, a zwłaszcza J. Popiełuszko. Wymowa tych wzorców jest jednoznacznie antykatolicka. Uznanie za niezbędne, aby kler, zwłaszcza młody wiskiem okazywał ludziom pomoc w ich wysiłkach i dążeniu do "wyzwolenia się", co m.in. można rozumieć jako wyzwolenie nie tylko od grzechu ale także od niezaakceptowanej przez duchowieństwo i laikat struktury społecznej. Aprobata dla aktywności osób świeckich w silnie upolitycznionym duszpasterstwie ludzi pracy (Lublin, przemówienie do wyświęconych alumnów, 06-09).
- Postulat wszechobecności Krzyża, też w szkole (Warszawa - otwarcie Kongresu 06-03 i Kraków - Wawel, 06-10).
- Wręczenie Przewodniczącemu Rady Państwa portretu przywódcy kontrreformacji kard. Konjusza.

74

- 11 -

9. Przewidywane następstwa wizyty

a) w aspekcie międzynarodowym:

- Unaocznienie społeczności międzynarodowej niezgodności ocen papieskich z ocenami władz państwowych odnośnie zasadniczych kwestii dotyczących kierunków rozwoju społeczno-politycznego kraju, tak w odniesieniu do sytuacji po 13 grudnia 1981 r., jak i w odniesieniu do najbliższej przyszłości. Fakt ten może mieć pewne negatywne skutki w naszych stosunkach z Zachodem, zwłaszcza gdy chodzi o współpracę z Zachodem (polityczną i ekonomiczną).
- Unaocznienie Zachodowi, że Papież i Episkopat polski stoją zdecydowanie na pozycji konieczności powrotu do realizacji porozumień sierpniowych z 1980 r. i publiczne danie wyrazu temu, że proces normalizacji sytuacji w Polsce nie może dokonać się bez uwzględnienia tego, co wniosła "Solidarność" do życia społeczno-politycznego kraju. Zważywszy na pozycję Kościoła Katolickiego w Polsce stanowisko to utrudni nam przełamywanie nieufności państw Zachodu wobec PRL i może ożywić tendencje do większego udzielania wsparcia przez Zachód dla elementów postsolidarnościowych.
- Papieskie podkreślenie uniwersalności idei "Solidarności" ożywi katolickie środowiska dysydenckie w krajach socjalistycznych.

b) w aspekcie naszej sytuacji wewnętrznej:

- Treść wystąpień papieskich, skomponowanych w duchu



wsparcia idei "solidarnościowych", na dość daleki czas będzie baza czerpania korzyści społeczno-politycznych przez środowiska opozycyjne w różnorodnych formach jako: wyraz poparcia, źródło treści do walki propagandowej i politycznej oraz mobilizacji ~~stworzonych~~ ^{skłóconych} dotąd środowisk opozycyjnych wokół jednego programu politycznego nakreślonego przez Papieża.

- Ożywienie obejmie ~~szereżne~~ ^{wielomne} środowiska b. "Solidarności"
- Jan Paweł II publicznie dowartościował osobę ks. J. Popiełuszki, Lecha Wałęsy oraz pośrednio innych działaczy opozycji. Może więc nastąpić wzmożenie wspierania działalności antysocjalistycznej przez duchowieństwo, które słowa papieskie odbiera jako oficjalną zachętę do takiej postawy.
- Wspieranie to będzie mieć również formy równoległe wynikające z dowartościowania przez Papieża roli laika katolickiego w życiu publicznym. Stąd należy spodziewać się dużego nacisku na uzyskanie zgody władz państwowych na swobodne stowarzyszanie się w formie różnorodnych organizacji i stowarzyszeń przykościelnych, które mogą przybierać później charakter ugrupowań politycznych.
- Konsekwencją tego będzie dalszy wzrost klerykalizacji kraju.
- Nauczanie papieskie spowoduje, prawdopodobnie, zaostanie ^{nie} Episkopatu wobec władz w związku z jego checią realizacji tego nauczania w praktyce społecznej, co spowoduje

nie tylko dodatkowe napięcia społeczne, ale utrudni, w najbliższym czasie, zaawansowanie procesu normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem oraz PRL i Stolica Apostońska.

10. Wnioski (zadania)

b) w sferze stosunków państwo-Kościół:

- Brak podnoszenia przez Papieża w jakikolwiek sposób kwestii dalszej normalizacji stosunków między państwem a Kościołem, wymaga głębszego niż dotąd rozpoznania i analizy taktyki i strategii Kościoła w tych kwestiach. Od tego należy uzależnić dalszą naszą taktykę w stosunku do Kościoła,

*a mac
niech
pnean
ning
taktyki
Kościola?*

- W tym zakresie analizy wymaga sprawności i wydolność różnych naszych kanałów informacyjnych, zajmujących się rozpowszechnianiem polityki Episkopatu i Watykanu wobec władz;

- Powinny pozostać bez zmian podstawowe zasady naszej polityki wyznaniowej wobec Kościoła, z tym, że w ich praktycznej realizacji należałoby bardziej ją ^{zaadresować} ~~zaadresować~~ do wierzącego społeczeństwa i duchowieństwa parafialnego, aniżeli do wyższej hierarchii kościelnej celem obniżenia jej rangi politycznej.

*Stanne
de
je praktyczne
ka
a nie głosi dobre
Kolej.*

- Popularyzacja wśród kleru dobrej współpracy państwa i Kościoła przed wizyta oraz efektów w postaci sprawnej organizacji wizyty - jako argumentów za współdziałaniem społecznym państwa i Kościoła.

77

to już
do niego należało
zrobić.

Zwiększyć samodzielność kierownictw politycznych województw w podejmowaniu decyzji i w kontaktach z kierem, przy systematycznym informowaniu i instruktażu centralnym.

2

- Ze względu na przebieg wizyty papieskiej warto ograniczyć rozmowy ze stroną kościelną, służące obiektywnie interesom Kościoła; nie podejmować nowych wysuwanych przez Kościół tematów.

2

- Nie sprząć poszerzaniu bazy naukowej wydawnictw^{czw} - poligraficznej Kościoła

świeckie

Podsycać różnice w Episkopacie, m. in. akceptując, że arcybiskup^{aw} został^{lojalny} wobec Państwa bp Ablewicz, a nie agresywny bp Tokarczuk.

przez "Caritas"
przez chodzi
dot. stał się problemu
Kościoła państwa

- Udzielać większego wsparcia politycznego i materialnego tym środowiskom w kościele, które stają na gruncie przestrzegania porządku konstytucyjnego i popierają program polityczny^{urząd} państwowych (np. Z. K. "Caritas").

jak to
sobre oni z
wyobrażają

- W większej uwadze niż dotychczas dowartościować lojalną postawę społeczno-polityczną wobec PRL, Kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich oraz świeckich stowarzyszeń katolickich i chrześcijańskich ("PAX", ChSS, PZKŚ), a powstrzymać rozwój Klubów Inteligencji^{Katolickiej}

~~nieformalnych stowarzyszeń laikatu~~

81
~~78~~

Odbyć przed 22 lipca spotkanie Przewodniczącego
Rady Państwa z reprezentantami kościołów i związków
wyznaniowych nierzymskokatolickich.-

Opr. zbiorowe

1987-06-14

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów